

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt I C 1712/13 z powództwa P. B. przeciwko Logistyka (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. z udziałem rzeczownika praw konsumenta E. J. o zapłatę kwoty 4.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odstąpienia od umowy sprzedaży drzwi wejściowych z usługą montażu z powodu wad towaru zakupionego u pozwanego zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2013 roku oraz kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i oddalił powództwo w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana Logistyka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 233 k.p.c. oraz przepisów prawa materialnego, tj.: art. 2, art. 3, art. 4, art. 7, art. 8 i art. 9 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie przepisów Kodeksu cywilnego, a także art. 535¹ k.c. i art. 494 k.c. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie żądania pozwu w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu wszystkich kosztów procesu. W ramach wniosków ewentualnych skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji, celem ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Już na wstępie wskazać należy, iż zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za całkowicie chybiony należało uznać podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. W myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza

poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom apelującego, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, nie naruszając przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

W rozpoznawanej sprawie kluczowym zagadnieniem, mającym zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia, było to, czy w świetle zgromadzonych dowodów istnieją podstawy do ustalenia, iż pozwany ustosunkował się do reklamacji złożonej przez powoda przed upływem 14 dni od dnia zgłoszenia przedmiotowej reklamacji, a tym samym czy istnieją podstawy do przyjęcia fikcji uznania reklamacji przez pozwanego na podstawie art. 8 ust. 3 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie przepisów Kodeksu cywilnego w razie uchybienia przez skarżącego wskazanemu wyżej dwutygodniowemu terminowi. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż pozwany, na którym w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu, nie zdołał wykazać, aby we wskazanym terminie udzielił powodowi odpowiedzi na zgłoszoną w formie pisemnej w dniu 18 marca 2013 roku reklamację bądź w formie ustnego przekazu informacji, bądź też w formie pisemnej. Jak bowiem ustalono jedyne pismo pozwanego, w którym skarżący odniósł się do wad drzwi, zostało powodowi doręczone w dniu 2 kwietnia 2013 roku, czyli już po upływie 14-dniowego terminu, o którym stanowi przepis art. 8 ust. 3 powołanej wyżej ustawy, a nadto, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, pismo to nie zawiera nawet jakiegokolwiek merytorycznego ustosunkowania się pozwanego do złożonej reklamacji. W treści tego pisma pozwany bowiem nie stwierdził kategorycznie, iż nie uwzględnia reklamacji, a jedynie podał, iż wady zgłoszone w reklamacji będą musiały zostać zweryfikowane przez producenta drzwi. Pozwany nie zdołał także udowodnić, aby powód w jakikolwiek inny sposób, w tym zwłaszcza w formie ustnej w czasie wizyty powoda w placówce strony pozwanej, bądź też telefonicznie albo mailowo, został poinformowany o odmowie uwzględnienia reklamacji. Należy bowiem zauważyć, iż jedynie na dokumencie reklamacji z dnia 18 marca 2013 roku należącym do pozwanego znajduje się notatka urzędowa informująca o tym, że powód został powiadomiony o negatywnym rozpatrzeniu jego reklamacji. Powód okoliczności tej natomiast zdecydowanie zaprzeczył. Jak natomiast zgodnie podali świadkowie T. K. i M. O., notatka ta została sporządzona przez ostatnią z wyżej wymienionych dopiero po wyjściu powoda. Z powyższego nie wynika zatem, by informacja o sposobie załatwienia reklamacji została powodowi przekazana w trakcie jego pobytu w siedzibie strony pozwanej.

Nie bez znaczenia w niniejszej sprawie był również fakt, iż pozwany z jednej strony twierdził, że jego pracownik T. K. poinformował powoda, że reklamacja nie zostaje uwzględniona już momencie jej złożenia, z drugiej natomiast strony twierdził, iż podejmował próby kontaktu z powodem, aby producent mógł dokonać oględzin drzwi, co tym samym wskazywać by mogło, iż pozwany w dniu 18 marca 2013 roku nie uznał jeszcze reklamacji za nieskuteczną, skoro podejmował próby w celu zbadania, czy drzwi istotnie dotknięte są wadą.

Słusznie również Sąd Rejonowy uznał, iż skarżący nie zdołał wykazać, aby po złożeniu przez powoda reklamacji były przez pozwanego podejmowane próby telefonicznego kontaktu z powodem. Należy bowiem podkreślić, iż P. B. okoliczności powyższej zdecydowanie zaprzeczył, pozwany zaś nie przedstawił żadnych dowodów w celu wykazania, iż jakiegokolwiek rozmowy, bądź też próby skontaktowania się z powodem w ciągu 14 dni od dnia złożenia reklamacji miały miejsce. W celu wykazania powyższej okoliczności skarżący załączył do apelacji bilingi telefonu, bilingi te jednakże, pomijając już sam fakt, iż jest to dowód na obecnym etapie postępowania spóźniony w myśl art. 381 k.p.c., również nie stanowią dowodu na okoliczność prób uzyskania telefonicznego połączenia z powodem w okresie 14 dni od dnia złożenia reklamacji, bowiem dotyczą one okresu późniejszego, tj. 15 i 25 kwietnia 2013 roku.

W świetle powyższego należało uznać, iż Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, iż pozwany ustosunkował się do reklamacji zgłoszonej przez powoda w terminie 14 dni, a tym samym w sprawie niniejszej istnieją podstawy do przyjęcia fikcji uznania przez pozwanego przedmiotowej

reklamacji, w myśl art. 8 ust. 3 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie przepisów Kodeksu cywilnego.

Przechodząc do omówienia zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego należy w pierwszej kolejności wskazać, iż skarżący, podnosząc zarzut naruszenia przepisów art. 2 i 3 powołanej wyżej ustawy, nie określił, którego konkretnie paragrafu każdego z wymienionych przepisów zarzut ten dotyczy, jak również na czym, w ocenie skarżącego naruszenie tychże przepisów miało polegać. Z tych też względów dokładne ustosunkowanie się do powyższego zarzutu nie jest możliwe.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 4 ustawy poprzez ustalenie, iż zakupione przez powoda drzwi łącznie z usługą ich montażu posiadają wady. Jak już wyżej wskazano, na skutek braku udzielenia przez pozwanego odpowiedzi w terminie na zgłoszoną przez powoda reklamację powstała fikcja uznania przedmiotowej reklamacji przez skarżącego, co z kolei jest równoznaczne z przyznaniem przez sprzedawcę okoliczności niezgodności towaru z umową jako podstawowej przesłanki jego odpowiedzialności względem nabywcy. Skoro zatem pozwany swoim milczeniem nie tylko uznał reklamację za zasadną, ale nadto przyznał istniejącą wadę towaru w postaci jego niezgodności z umową, to tym samym zarzut uchybienia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 4, a także art. 7 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej nie znajduje uzasadnienia.

Za chybiony należało uznać również zarzut naruszenia przepisu art. 9 ustawy. Wbrew stanowisku skarżącego w sprawie niniejszej nie ulega wątpliwości, iż powód dokonał w terminie wszystkich aktów staranności, związanych z niezwłocznym reklamowaniem wad. Jak bowiem ustalono, wadę drzwi w postaci istniejącego prześwitu o długości 90 cm uniemożliwiającego poprawne zamykanie drzwi powód zauważył pod koniec stycznia 2013 roku. Pisemną reklamację natomiast powód złożył w dniu 18 marca 2013 roku, a zatem jeszcze przed upływem terminu, o jakim stanowi przepis art. 9 powołanej ustawy. Wobec powyższego twierdzenie apelującego o utracie przez powoda roszczeń przewidzianych w art. 8 ustawy na skutek upływu terminu należało uznać za nieuzasadnione.

Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie przepisów Kodeksu cywilnego, a także naruszenia art. 494 k.c. poprzez uznanie, iż powód skutecznie odstąpił od umowy i wobec tego uprawniony był do żądania zwrotu zapłaconej ceny w sytuacji, gdy jednocześnie Sąd nie orzekł o obowiązku zwrotu przez powoda drzwi stanowiących przedmiot umowy o roboty remontowo - budowlane. Podnieść należy, iż w myśl art. 8 ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej w sytuacji gdy towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. Ustęp 4 cytowanej normy prawnej stanowi natomiast, iż w sytuacji gdy kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy. Od umowy nie może jednak odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. W rozpoznawanej sprawie, jak wynika z załączonych dokumentów, w związku z milczącym uznaniem przez pozwanego reklamacji, powód w piśmie z dnia 20 maja 2013 roku wezwał apelującego do wymiany w ciągu 3 dni towaru na wolny od wad, zaznaczając jednocześnie, iż po upływie zakreślonego terminu 3 dni odstąpi od umowy kupna i wezwie pozwanego do zwrotu zapłaconej kwoty wraz z odsetkami za czas opóźnienia. Następnie, wobec bezczynności pozwanego, P. B. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, które wraz z wezwaniem do zapłaty wysłał na adres pozwanego w dniu 10 czerwca 2013 roku. Na złożenie przez powoda powyższego oświadczenie niewątpliwie pozwalały zarówno istotność wady (niemożność normalnego korzystania z drzwi, które się nie otwierały), jak i to, że wymiana na skutek postawy pozwanego okazała się niemożliwa. Powyższe pozwala zatem na uznanie, iż powód złożył skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, a tym samym był on uprawniony do żądania na podstawie art. 494 k.c. zwrotu uiszczonej ceny za zakup towaru.

Wbrew stanowisku skarżącego, okoliczność, iż sprawa niniejsza dotyczy świadczeń wzajemnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia o roszczeniu powoda bez jednoczesnego rozstrzygnięcia w przedmiocie obowiązku zwrotu wadliwych drzwi przez P. B.. Należy bowiem zauważyć, iż powód złożył skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy i w niniejszej sprawie dochodził na podstawie art. 494 k.c. zwrotu zapłaconej ceny. Nie było natomiast podstaw do jednoczesnego orzekania o obowiązku zwrotu przez powoda towaru na rzecz pozwanego, bowiem ostatni z wyżej wymienionych z żądaniem takim nie wystąpił, jak również nie wytoczył powództwa wzajemnego.

Mając na uwadze powyższe, a w szczególności uznając, iż żaden z podniesionych przez apelującego zarzutów nie okazał się na tyle zasadny, aby mógł skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia, Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.